

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 roku Sąd Rejonowy w Pabianicach I Wydział Cywilny w sprawie o sygn. akt I C 1663/14 z powództwa K. K. przeciwko C. S. z siedzibą w P. działającej przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. o zapłatę, zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 41.631,79 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 5.046,44 zł tytułem kosztów procesu i oddalił powództwo w pozostałej części.

**Swoje rozstrzygnięcie Sąd I instancji oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które przedstawiają się następująco:**

W dniu 14 czerwca 2014 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzony został pojazd powoda marki B.. Pojazd powoda w chwili zdarzenia stał zaparkowany przed sklepem spożywczym, równolegle do sklepu, dwoma kołami na chodniku i dwoma na jezdni. W lewy bok pojazdu uderzył pojazd marki F. (...) należący do P. J.. Powód znajdował się w sklepie i nie widział zdarzenia. O kolizji dowiedział się od sprawcy zdarzenia P. J., który jadąc drogą „zagapił się” na pobliski komis samochodowy i wjechał w zaparkowany pojazd powoda. Odpowiedzialność za zdarzenie ponosi kierowca samochodu marki F. (...), ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń. Pojazd należący do powoda był wyprodukowany w 2003 roku. Nabyty został przez powoda w 2013 roku od pierwszego właściciela z załączoną książką serwisową. Była to limuzyna, wersja limitowana pojazdu z najlepszym wyposażeniem. W dacie zdarzenia pojazd był w 100 % sprawny. W wyniku zdarzenia uszkodzeniu uległa cała lewa strona pojazdu od strony kierowcy

– wgniecenia, przerysowania, otarcia, rozbite lusterko, Pojazd po wypadku został sprzedany za kwotę około 35.000 zł. Przed datą zdarzenia pojazd uczestniczył w pięciu kolizjach, które miały miejsce w dniach: 23 listopada 2007 roku, 29 grudnia 2009 roku, 29 marca 2012 roku, 28 stycznia 2013 roku oraz 26 listopada 2013 roku.

Powód zgłosił szkodę pozwanemu w dniu 26 czerwca 2014 roku. Pozwany w piśmie z dnia 23 lipca 2014 roku odmówił wypłaty odszkodowania, kwestionując okoliczności szkody podane przez pozwanego, w szczególności, że uszkodzenia pojazdu są następstwem opisanej kolizji. Powód zlecił sporządzenie kosztorysu dotyczącego wysokości kosztów naprawy uszkodzeń. W treści kosztorysu koszt naprawy uszkodzeń określono na kwotę 44.286,97 zł. Koszt wykonania kosztorysu wyniósł 200 zł. Powód ponownie wystąpił do ubezpieczyciela, który podtrzymał swoje stanowisko w piśmie z dnia 29 sierpnia 2014 roku.

W następstwie wypadku w pojeździe powoda zachodzi konieczność dokonania pomiarów geometrii zawiesznień, wymiany: wykładziny zderzaka z przodu i z tyłu, reflektora ksenon – lewego, kierunkowskazu bocznego lewego, ściany bocznej lewej, drzwi tylnych

i przednich lewych, lusterka zewnętrznego lewego, listwy tylnej lewej, zestawów mocujących zderzaka z przodu i z tyłu, zestawu mocującego ściany bocznej lewej, osłony wnęki koła lewego przedniego, uszczelki i uszczelki dolnej drzwi przednich lewych, uszczelki przedniej drzwi lewych, uszczelki i uszczelki dolnej drzwi tylnych lewych, uszczelki tylnej drzwi lewych, wspornika zesp. drzwi przednich i tylnych lewych, zestawu mocującego wykładziny drzwi przednich i tylnych lewych, ramy szyby trójkątnej lewej, zestawu kleju szyby trójkątnej lewej i szyby tylnej, nakładki górnej i osłony dolnej szyby tylnej, lampy tylnej zewnętrznej lewej, części ściany bocznej lewej, zaworu ciśnienia ogumienia przedniego tylnego lewego, opony przedniej lewej (amortyzacja 30 %) oraz lakierowania: drzwi przednich lewych, lusterka zewnętrznego lewego, drzwi i ściany tylnej lewej, zderzaka tylnego i przedniego, listwy tylnej lewej, ściany bocznej przedniej lewej, felg przedniej i tylnej lewej, listwy ochronnej przedniej lewej. Szacunkowy koszt naprawy pojazdu po kolizji drogowej z dnia 14 czerwca 2014 roku, uwzględniający zakres uszkodzeń i konieczność dokonania wszystkich czynności techniczno - technologicznie niezbędnych do jego odbudowy (skutecznego usunięcia wszystkich uszkodzeń), przy zastosowaniu cen części oryginalnych dla tego pojazdu i stawki za roboczogodzinę, obserwowanej w regionie (...) w serwisach autoryzowanych B. w roku 2014 wyniósł 44.357,47 zł brutto, zaś przy uwzględnieniu średniej obserwowanej w tym okresie stawki za roboczogodzinę w firmach naprawiających pojazdy po kolizjach drogowych

i nie posiadających autoryzacji producenta pojazdów, wyniósł 41.631,79 zł brutto. Nie można wykluczyć, że koszt naprawy pojazdu byłby wyższy od jego wartości rynkowej.

Oceniając zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Rejonowy wskazał, że ustaleń dokonał w oparciu o powołane dowody z dokumentów, które nie budziły wątpliwości co do swojej prawdziwości i nie były kwestionowane przez strony oraz o zeznania świadków: J. K., B. K. i P. J.. Dla potrzeb postępowania nieistotne były - zdaniem Sądu I instancji - zeznania świadka M. W., która nie była obecna podczas zdarzenia wywołującego szkodę i nie była zorientowana w jego okolicznościach. Na potrzeby ustalenia zakresu uszkodzeń pojazdu B. w dniu 14 czerwca 2014 roku i kosztów naprawy tych uszkodzeń Sąd Rejonowy posłużył się opinią biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych P. K.. Opinia ta – w ocenie Sądu meriti - jest w pełni wiarygodna, spójna, a nadto w sposób logiczny i przekonywujący uzasadniona.

Sąd I instancji oddalił jako nieprzydatne do rozstrzygnięcia sprawy wnioski pozwanego o zobowiązanie powoda do złożenia umowy sprzedaży pojazdu, o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego P. K. na okoliczność ustalenia wartości pojazdu B. w stanie sprzed szkody na dzień kolizji drogowej, a w razie ustalenia, że koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym – również na okoliczność ustalenia wartości pozostałości pojazdu B. po kolizji drogowej oraz o zwrócenie się o przesłanie akt postępowania likwidacyjnego, dotyczącego szkody w pojeździe B. do (...) Spółki Akcyjnej w S., (...) Spółki Akcyjnej w Ł. i Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. oraz o dopuszczenie dowodu z dokumentacji znajdującej się w tych aktach. Sąd Rejonowy uznał, że uwzględnienie ww. wniosków dowodowych doprowadziłoby do nieuzasadnionego przewlekania postępowania, a zgłoszone dowody nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia przy przyjęciu, że naprawienie szkody służy przywróceniu stanu sprzed zdarzenia szkodzącego.

Na podstawie tak poczynionych ustaleń faktycznych Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powoda jest następstwem szkody, która powstała w wyniku kolizji komunikacyjnej, a poza sporem pozostaje, że sprawcą kolizji i pozwanego łączyła umowa ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej, z której powód wywodzi roszczenie o zapłatę odszkodowania związanego z uszkodzeniem pojazdu marki B.. Sąd I instancji powołując się na treść art. 822 k.c. i 363 k.c., wskazał, że kwestią sporną w rozpoznawanej sprawie była wina osoby ubezpieczonej – sprawcy zdarzenia w spowodowaniu kolizji, bo tylko w przypadku jej ustalenia pozwany zakład ubezpieczeń będzie zobowiązany do naprawienia wyrządzonej tą kolizją szkody majątkowej powoda, gdyż zakres odpowiedzialności ubezpieczyciela jest określony przez zakres odpowiedzialności sprawcy szkody. Sąd Rejonowy uznał, że strona pozwana w toku prowadzonego przez siebie postępowania likwidacyjnego w sposób nietrafny uznała, że uszkodzenia pojazdu powstały

w następstwie okoliczności innych, niż podane przez powoda. Stanowisko pozwanego pozostaje - zdaniem Sądu I instancji w sprzeczności z zeznaniami powoda oraz świadków zdarzenia, w tym również sprawcy kolizji. Sąd Rejonowy ocenił wszystkie te zeznania jako spójne, wiarygodne i wzajemnie się uzupełniające i uznał, że w sposób jednoznaczny udowodniły istnienie po stronie pozwanego odpowiedzialności za skutki zdarzenia z dnia 14 lipca 2014 roku. Przy ustalaniu wysokości odszkodowania odpowiadającego wartości poniesionej szkody Sąd Rejonowy przyjął kwotę brutto uwzględniającą średnią obserwowaną w okresie kolizji stawkę za roboczogodzinę w firmach naprawiających pojazdy, nie posiadających autoryzacji producenta pojazdów, a pominął stawki obowiązujące w tej dacie w serwisach autoryzowanych B.. Na rozstrzygnięcie w tym zakresie wpływ miał wiek pojazdu - 10 lat w dacie zdarzenia oraz fakt, że pojazd wcześniej uczestniczył w pięciu innych kolizjach - nie może więc być - zdaniem Sądu I instancji - uznany za pojazd nowy czy prawie nowy i w stanie fabrycznym, a naprawa w nieautoryzowanym serwisie nie spowoduje obniżenia wartości pojazdu.

O należnych od zasądzonego świadczenia odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 k. c. i zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie

w wypłacie odszkodowania od daty ostatecznej odmowy wypłaty odszkodowania przez ubezpieczyciela, która nastąpiła pismem z dnia 29 sierpnia 2014 roku. W pozostałym zakresie Sąd I instancji oddalił żądanie jako nieudowodnione.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. Pozwany jako przegrywający spór obowiązany jest zwrócić powodowi koszty niezbędne do celowej obrony, na które składają się: opłata od pozwu w wysokości 2.225 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, wynagrodzenie adwokata występującego w sprawie w wysokości 2.400 zł, obliczone stosownie do wartości przedmiotu sporu, zgodnie z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 461) oraz koszt opinii biegłego  
w kwocie 404,44 zł.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając orzeczenie w części tj. w zakresie punktu 1.

Zaskarżonemu orzeczeniu apelujący zarzucił:

I. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwą ocenę wiarygodności i mocy zebranych w sprawie dowodów oraz przekroczenie zasady swobodnej oceny tychże dowodów, nierozpoznanie całości zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zaniechanie przez Sąd I instancji wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji wyprowadzenie z zebranego materiału dowodowego błędnych wniosków, polegające na:

1. pominięciu dowodu z ustnej uzupełniającej opinii biegłego z zakresu wyceny szkód, który na terminie rozprawy w dniu 22 marca 2016 roku nie wykluczył, że w przedmiotowej sprawie koszt naprawy uszkodzonego pojazdu mógł przewyższyć wartość pojazdu w dacie szkody, co powodowałoby wystąpienie szkody całkowitej, a z zeznań powoda wynika, że sprzedał przedmiotowy pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę około 35.000 zł, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

2. braku dokonania oceny dowodów w postaci oświadczenia o kolizji drogowej (potwierdzającej brak świadków przedmiotowego zdarzenia) oraz analizy uszkodzeń i dokumentacji zdjęciowej na CD będących (świadczących o braku możliwości powstania uszkodzeń w deklarowanych przez powoda okolicznościach) w sprzeczności ze stanem faktycznym ustalonym przez Sąd I instancji;

3. błędnej ocenie zeznań świadków: J. K., B. K. i P. J., pozostających w sprzeczności z dowodami w postaci oświadczenia o kolizji drogowej (potwierdzającej brak świadków przedmiotowego zdarzenia) oraz analizy uszkodzeń i dokumentacji zdjęciowej na CD świadczących o braku możliwości powstania uszkodzeń w deklarowanych przez powoda okolicznościach;

4. pominięciu dowodu z przesłuchania powoda, który na terminie rozprawy w dniu 22 marca 2016 roku przyznał, że sprzedał przedmiotowy pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę około 35.000 zł, wobec czego zasądzenie kwoty 41.631,79 zł spowodowało bezpodstawne wzbogacenie powoda, zdecydowanie przekraczające wysokość szkody i granice odpowiedzialności pozwanego;

- art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., 278 k.p.c., 279 k.p.c., 286 k.p.c. i 292 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z dokumentów znajdujących się w aktach szkód dotyczących przedmiotowego pojazdu na okoliczności wskazane w pkt. 9 odpowiedzi na pozew, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

- art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., 278 k.p.c., 279 k.p.c., 286 k.p.c. i 292 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie

i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rekonstrukcji przebiegu wypadków drogowych na okoliczności wskazane w pkt. 10 odpowiedzi na pozew, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

- art. 217 § 1, 2 i 3 k.p.c. i art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 k.p.c., 278 k.p.c., 279 k.p.c., 286 k.p.c. i 292 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku strony pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego sądowego z zakresu wyceny szkód na okoliczność ustalenia wartości pojazdu w stanie nieuszkodzonym w dacie szkody oraz wartości pozostałości, w sytuacji, w której biegły sądowy z zakresu wyceny szkód na terminie rozprawy w dniu 22 marca 2016 roku nie wykluczył, że w przedmiotowej sprawie koszt naprawy uszkodzonego pojazdu mógł przewyższyć wartość pojazdu w dacie szkody, co powodowałoby wystąpienie szkody całkowitej, a z zeznań powoda wynika, że sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym za kwotę około 35.000 zł, co doprowadziło do nierozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy;

II. naruszenie ogólnych reguł rozkładu ciężaru dowodu, tj. art. 6 k.c. poprzez uznanie, iż strona powodowa udowodniła wysokość szkody i wysokość dochodzonego roszczenia;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

- art. 361 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 363 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej należą się koszty naprawy uszkodzonego pojazdu w sytuacji, kiedy strona powodowa sprzedała pojazd i nie jest w stanie go naprawić, a ze sprzedaży nienaprawionego pojazdu uzyskała kwotę około 35.000 zł;

- art. 361 § 1 i § 2 k.c., art. 363 k.c. w zw. z art. 34 i 36 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych (...) i (...) poprzez uznanie, że koszty naprawy pojazdu w kwocie 41.631,79 zł pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z przedmiotowym zdarzeniem oraz że ww. kwota mieści się w granicach odpowiedzialności gwarancyjnej pozwanego, świadczonej w ramach obowiązkowego ubezpieczenia z tytułu odpowiedzialności cywilnej sprawcy, w szczególności biorąc pod uwagę fakt, iż strona powodowa sprzedała uszkodzony pojazd za kwotę około 35.000 zł.

W konsekwencji zgłoszonych zarzutów apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania przed Sądem I instancji i kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przypisanych. Apelujący wniósł ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania – przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Ponadto apelujący wniósł o:

1. rozpatrzenie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji wydanego na terminie rozprawy w dniu 22 marca 2016 roku o oddaleniu wniosków dowodowych sformułowanych w pkt. 9 i 10 odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym strony pozwanej z dnia 11 grudnia 2015 roku;
2. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów sformułowanych w pkt. 9 i 10 odpowiedzi na pozew;
3. dopuszczenie i przeprowadzenie dowodów sformułowanych w piśmie procesowym strony pozwanej z dnia 11 grudnia 2015 roku;
4. zasądzenie na rzecz pozwanego od powoda kosztów procesu za postępowanie przed II instancją w tym kosztu opłaty sądowej i kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda wniósł o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

### **Sąd Okręgowy dodatkowo ustalił i zważył, co następuje:**

Zgodnie z dyspozycją art. 382 k.p.c. Sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, że sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55). Dodatkowo należy wskazać, że dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Może również zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania orzeczenia sądu I instancji, i to zarówno po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, jak i bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, chyba że szczególne okoliczności wymagają ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania (por. uchwała składu 7 sędziów Izby Cywilnej z dnia 23 marca 1999 r., sygn. akt III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 124). Dokonanie własnych ustaleń faktycznych pozwala sądowi drugiej instancji na określenie właściwej podstawy prawnej rozstrzygnięcia, tj. wybór właściwego przepisu prawa materialnego, jego wykładnię i dokonanie subsumcji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2013 r., sygn. akt I CSK 509/12, LEX nr 1353054).

W postępowaniu apelacyjnym Sąd Okręgowy uzupełnił postępowanie dowodowe, dopuszczając dowód z pisemnej oraz z uzupełniającej opinii ustnej biegłego sądowego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych w celu ustalenia, do jakich uszkodzeń pojazdu powoda doszło w wyniku kolizji z dnia 14 czerwca 2014 roku w szczególności, czy zgłaszane uszkodzenia pojazdu mogły być skutkiem uprzednich kolizji, a także czy na podstawie zgromadzonej w aktach sprawy dokumentacji jest możliwe przeprowadzenie rekonstrukcji zdarzenia z dnia 14 czerwca 2014 roku oraz czy uszkodzenia pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) powstałe wskutek kolizji opisanych w nadesłanych aktach szkodowych mają wpływ na wydaną przez biegłego w niniejszej sprawie opinię, a jeśli tak, to jakie elementy opinii ulegają zmianie i w jakim zakresie. Ustaleniu podlegała też wartość pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) w stanie sprzed szkody na dzień kolizji oraz wartość pozostałości pojazdu B. o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji drogowej w razie ustalenia, że koszt naprawy przewyższa wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym.

Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonego dowodu dodatkowo ustalił:

- brak jest podstaw do uznania, że uszkodzenia przedniej części błotnika przedniego lewego (w tym rozerwanie materiału przy reflektorze), rozerwanie mocowań zderzaka tylnego w części lewej, zarysowania na błotniku tylnym lewym, uszkodzenia nakładki zderzaka tylnego w części tylnej - lewej i uszkodzenie progu lewego powstały od kontaktu obu pojazdów. W praktyce nie ma możliwości określenia, czy kwestionowane uszkodzenia powstały przed czy po zdarzeniu drogowym z dnia 14 czerwca 2014 roku - nie mogły być jednak jego skutkiem,

- szacunkowy koszt naprawy samochodu B. (...) nr rejestracyjny (...) po kolizji drogowej w dniu 14 czerwca 2014 roku, uwzględniający zakres uszkodzeń

i kwalifikacje elementów uszkodzonych, wynikające z porównania stanowisk stron postępowania, dokumentacji fotograficznej znajdującej się w aktach sprawy i analiz dotyczących uszkodzeń, jakie mogły powstać na tym pojeździe po kontakcie z pojazdem sprawcy - w tym konieczność wykonania wszystkich czynności techniczno - technologicznie niezbędnych do jego odbudowy (skutecznego usunięcia niekwestionowanych uszkodzeń), pozwalający udzielić

stosownej gwarancji na wykonane prace, ustalony przy zastosowaniu cen części oryginalnych dla tego pojazdu i stawki za roboczogodzinę obserwowanej w regionie (...) w serwisach autoryzowanych B. ( serwis (...)) w roku 2014 wyniósłby brutto: 32.670,33 zł, a przy uwzględnieniu średniej obserwowanej w tym okresie stawki za roboczogodzinę w firmach naprawiających pojazdy po kolizjach drogowych i nie posiadających autoryzacji producentów pojazdów (100 zł netto) wyniósłby brutto: 30.997,55 zł;

- załączone do akt sprawy dokumenty ze zdarzeń drogowych, w jakich uczestniczył przedmiotowy pojazd przed dniem 14 czerwca 2014 roku nie potwierdzają, aby posiadał on przed ww. datą nienaprawione uszkodzenia po poprzednich zdarzeniach drogowych - aby wcześniej uszkodzony był jego lewy bok,

- szacunkowa wartość rynkowa samochodu B. (...) nr rejestracyjny (...) przed zdarzeniem drogowym w dniu 14 czerwca 2014 roku, uwzględniająca dane zawarte w aktach sprawy, a także wynikające z dostępnych informacji o jego wyposażeniu (również w oparciu o dane producenta tego pojazdu zawarte w programie (...)) mogła wynosić brutto: 44.600 zł.

/pisemna opinia biegłego – k. 228 – 268 w zw. z ustną opinią uzupełniającą  
– e-protokół z dnia 22 września 2017 roku- 00:04:43 – 00:13:14 – płyta – k. 291/

Apelacja okazała się częściowo zasadna i skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się do podniesionego przez stronę powodową zarzutu naruszenia prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy istotnie dostrzegł, że Sąd I instancji ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy w sposób dowolny, a nie swobodny, co w konsekwencji doprowadziło do błędnych wniosków orzeczniczych.

Zgodnie z powołanym przepisem sąd ma swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego słusznie przyjmuje się, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. może być uznany za usprawiedliwiony tylko wtedy, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki, zasadami wiedzy lub z doświadczeniem życiowym. Sprzeczność ta występuje, w szczególności w sytuacji, gdy z treści dowodu wynika, co innego niż przyjął sąd, gdy pewnego dowodu nie uwzględniono przy ocenie, gdy sąd przyjął pewne fakty za ustalone mimo, że nie zostały one w ogóle lub dostatecznie potwierdzone lub gdy sąd przyjął pewne fakty za nieudowodnione, mimo, że nie było ku temu podstawy. Ponadto, jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, chociażby w równym stopniu na podstawie tego samego materiału dowodowego udałoby się wysnuć wnioski odmienne. Zarzut obraży przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może też polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego, dokonanych na podstawie własnej, korzystnej dla skarżącego oceny materiału dowodowego (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 10 stycznia 2002 r., sygn. II CKN 572/99, LEX nr (...) i w wyroku z dnia 27 września 2002 r., sygn. II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Sąd I instancji niezasadnie oddalił wniosek pełnomocnika pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych jako niemającego znaczenia dla rozstrzygnięcia i zmierzającego jedynie do przedłużenia postępowania. Na skutek nieuzasadnionego pominięcia wniosków dowodowych strony pozwanej, sformułowanych w odpowiedzi na pozew, Sąd Rejonowy dokonał nieprawidłowych ustaleń faktycznych, co do przebiegu i następstw wypadku z dnia 14 czerwca 2014 roku, a w konsekwencji wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Stosując dyrektywę procesową z art. 382 k.p.c. Sąd Okręgowy poczynił dodatkowe ustalenia faktyczne, które częściowo podważyły ustalenia dokonane przez Sąd I instancji i w konsekwencji doprowadziły do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Sąd Okręgowy po uzupełnieniu materiału dowodowego o wskazane przez powoda (dostępne) akta szkodowe, dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z

zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych, wyceny, naprawy i eksploatacji pojazdów samochodowych, formułując tezę dowodową tak, aby ustalić wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. Dzięki temu biegły dokonał korelacji uszkodzeń na pojeździe poszkodowanego i sprawcy, czym nie zajmował się w opinii pierwotnej ani do czego nie mógł się odnieść w opinii uzupełniającej wobec oddalenia wniosków dowodowych strony pozwanej.

Tak przeprowadzony dowód doprowadził do ustaleń, że część uszkodzeń wskazanych w kalkulacji naprawy będącej podstawą pierwotnej opinii biegłego, nie mogła powstać na skutek kolizji z dnia 14 czerwca 2014 roku. To wpłynęło zaś na ponowną kalkulację kosztów naprawy. Ponadto ustalenie w zakresie wartości rynkowej pojazdu przed zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2014 roku wykluczyło możliwość powstania szkody całkowitej.

W świetle powyższych rozważań wskazane w apelacji zarzuty naruszenia prawa procesowego należy uznać za częściowo słuszne, ponieważ podstawę pełnych ustaleń wszystkich istotnych okoliczności sprawy stanowił dopiero materiał dowodowy uzupełniony o pisemną opinię biegłego, wydaną już w toku postępowania apelacyjnego, której wnioski biegły potwierdził w ustnej opinii uzupełniającej. Nieprzeprowadzenie przez Sąd I instancji wnioskowanych przez pozwaną dowodów i pominięcie tak poczynionych ustaleń doprowadziło do częściowo błędnego rozstrzygnięcia. Jednocześnie podnieść należy, że uzupełnienie materiału dowodowego zgodnie ze wskazaniem strony apelującej nie doprowadziło jednak do postulowanych przez nią wniosków orzeczniczych, choć zaskarżone orzeczenie wymagało częściowej zmiany na korzyść skarżącego co do wysokości poniesionej przez powoda szkody.

Pozostałe ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, Sąd Okręgowy aprobuje i przyjmuje jako własne.

***W tak prawidłowo ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy nie podziela jednak zarzutów naruszenia prawa materialnego.***

***Zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 6 k.c. nie może być skutecznie uzasadniany ewentualnym uchybieniem przez stronę obowiązkowi bezspornie spoczywającemu na niej z mocy tego przepisu. Okoliczność, czy określony podmiot wywiązał się ze swojego obowiązku udowodnienia faktów, z których wywodzi skutki prawne, nie należy do materii objętej dyspozycją art. 6 k.c., a stanowi aspekt mieszczący się już w domenie przepisów procesowych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 grudnia 2011 roku, sygn. I CSK 120/11, LEX nr 1131109).***

***Powód wykazał przy tym istnienie adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem z dnia 14 czerwca 2014 roku, a uszkodzeniem pojazdu (art. 361 § 1 k.c.). Dowód z opinii biegłego pozwolił zaś na ustalenie, że uzasadniona jest naprawa pojazdu pod względem technicznym i ekonomicznym. Sąd Okręgowy podziela w tym miejscu stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w postanowieniu z dnia 12 stycznia 2006 roku (sygn. akt III CZP 76/05; LEX nr 175463), że koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Ugruntowane jest w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym żądanie przez poszkodowanego świadczenia pieniężnego umożliwiającego naprawę pojazdu jest wiążące, chyba że jest ono niemożliwe, bądź pociąga za sobą zbyt wysokie koszty (np. przekracza wartość pojazdu przed szkodą) (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 września 1970 roku, sygn. II CR 371/70, OSNC 1971/5/93; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2002 roku, sygn. akt V CKN 682/00; LEX nr 54343; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2002 r. sygn. akt V CKN 1397/00; LEX nr 77057).***

Ponadto nie ma w rozpoznawanej sprawie znaczenia, że powód nie dokonał naprawy pojazdu i sprzedał pojazd w stanie uszkodzonym. Szkada powstaje bowiem zwykle w chwili wypadku komunikacyjnego i podlega naprawieniu według zasad określonych w art. 363 § 2 k.c. Obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje więc z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy i czy w ogóle zamierza rzecz uszkodzoną naprawić (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 2003 roku, sygn. akt IV CKN 387/01, LEX nr 141410).

Jak wynika zatem z pisemnej opinii biegłego, której fachowość nie budziła jakichkolwiek wątpliwości i która stanowiła dla Sądu Okręgowego rzetelny dowód okoliczności nią stwierdzonych, naprawa pojazdu powoda pod względem technicznym i ekonomicznym jest uzasadniona, a koszt tej naprawy przy uwzględnieniu średniej obserwowanej w 2014 roku stawki za roboczogodzinę w firmach naprawiających pojazdy po kolizjach drogowych i nieposiadających autoryzacji producentów pojazdów (100 zł netto) wyniósłby brutto: 30.997,55 zł. Powództwo mogło podlegać zatem uwzględnieniu tylko co do tej kwoty.

Przyjęcie stawki za roboczogodzinę w firmach nieposiadających autoryzacji producenta pojazdów wynika z faktu, że uszkodzony pojazd w chwili zdarzenia miał 10 lat oraz że wcześniej uczestniczył już w pięciu innych kolizjach. Taką argumentację zastosował też Sąd I instancji i stanowisko to nie było kwestionowane przez powoda.

Sąd Okręgowy miał na względzie, że z art. 361 § 2 k.c. pozostającego w ścisłym związku z art. 363 k.c. wynika obowiązek naprawienia szkody przez zapewnienie wierzycielowi całkowitej kompensaty wywołanego uszczerbku, który nie może jednak prowadzić do jego nieuzasadnionego wzbogacenia. W przypadku uszkodzenia rzeczy odszkodowanie powinno umożliwić doprowadzenie jej do stanu poprzedniej użyteczności, przy czym jego granicą jest wartość rzeczy. Może się zdarzyć bowiem, że koszt części użytych do naprawy przewyższa koszt elementów uszkodzonych (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 10 maja 2016 roku, sygn. I ACa 1005/15, LEX nr 2121897).

Nie ulega bowiem wątpliwości, że dla pełnej kompensaty szkody nie będzie potrzeby wykorzystania części oryginalnych, gdy zniszczona część była już przedmiotem wielokrotnych napraw lub gdy zniszczona rzecz była do tego stopnia wyeksploatowana technicznie, że nowa część oryginalna będzie miała większą wartość techniczną. W tej sytuacji uzasadniona będzie rezygnacja z ograniczenia możliwości przyjmowania do podstawy ustalania odszkodowania cen części równoważnych oryginalnym i dopuszczenie wykorzystania cen części zamiennych "o porównywalnej jakości" (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 czerwca 2012 roku, sygn. III CZP 85/11, OSNC 2013/3/3).

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k. p. c w ten sposób, że zasądził od C. S. z siedzibą w P. działającej przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz K. K. kwotę 30.997.55 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty z ustawowymi odsetkami za opóźnienie, a w pozostałym zakresie powództwo oddalił.

Zasądzeniu, jak już wcześniej wskazano, podlegała kwota uzasadnionych kosztów naprawy uszkodzonego pojazdu przy uwzględnieniu średniej obserwowanej w 2014 roku stawki za roboczogodzinę w firmach naprawiających pojazdy po kolizjach drogowych i nie posiadających autoryzacji producentów pojazdów. Oddaleniu podlegało natomiast rozszczenie powoda ponad tak ustaloną kwotę.

Sąd Okręgowy dokonując zmiany rozstrzygnięcia w zakresie należnych powodowi od kwoty należności głównej odsetek uwzględnił rozróżnienie odsetek wynikające z nowelizacji art. 481 § 1 k.c., wprowadzonej na mocy art. 2 ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1830). W dotychczasowym brzmieniu powołanego art. 481 k.c., wskazywano jedynie, że odsetki za opóźnienie, w przypadku, gdy ich wysokość nie była z góry oznaczona, równe są wysokości odsetek ustawowych. Zgodnie z art. 56 powołanej ustawy nowelizującej do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Jak natomiast stanowi art. 57 tej ustawy, z wyjątkiem art. 50, art. 51 i art. 54, ustawa weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku. Do dnia 31 grudnia 2015 roku ustawa Kodeks cywilny posługiwał się jednakowym pojęciem odsetek ustawowych na oznaczenie odsetek kapitałowych (art. 359 § 2 k.c.) i odsetek za opóźnienie (art. 481 § 1 i § 2 k.c.). Miały one jednakową wysokość, podczas gdy od dnia 1 stycznia 2016 roku funkcjonują w ustawie dwa pojęcia a mianowicie odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie. Mając na uwadze powyższe, koniecznym było zasądzenie odsetek od kwoty 30.997.55 zł od dnia 29 sierpnia 2014 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku (tj. dnia poprzedzającego wejście w życie ww. ustawy nowelizującej) w wysokości odsetek ustawowych, określonych w art. 481 k.c. w brzmieniu



sprzed dnia 1 stycznia 2016 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty ustawowych odsetek za opóźnienie, o których mowa w art. 481 k.c. w brzmieniu aktualnym.

Zmiana wyroku w zakresie roszczenia głównego skutkować musiała również zmianą rozstrzygnięcia o kosztach postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Wobec wyniku postępowania o kosztach tych należało orzec na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z § 6 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. Dz. U. 2013, poz. 461 ze zm.). Z uwagi na datę wniesienia powództwa zastosowania nie miało jeszcze rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.), ponieważ zgodnie z § 21 i 23 do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (tj. przed dniem 1 stycznia 2016 roku) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji. Powód wygrał proces w 69,68 %, a przegrał w 30,32 %. Na koszty poniesione przed Sądem I instancji złożyły się: po stronie powodowej: opłata od pozwu (2.225 zł), opłata od pełnomocnictwa (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika (2.400 zł), wykorzystana część zaliczki na biegłego (kwota 325,79 zł – wynagrodzenie biegłego w kwocie 825,79 zł zostało pokryte z zaliczki wniesionej przez pozwanego w kwocie 500 zł, a z zaliczki wniesionej przez powoda w kwocie 325,79 zł), zatem koszty powoda wyniosły 4.967,79 zł. Koszty poniesione przez pozwanego wyniosły: 2.400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika), 17 zł (opłata skarbową od pełnomocnictwa, 500 zł (wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego) – łącznie 2.917 zł.

Łącznie koszty procesu w I instancji wyniosły 7.884,79 zł. Skoro powód wygrał sprawę w 69,68 % powinien ponieść koszty w kwocie 2.390,67 zł. Poniósł natomiast koszty w kwocie 4.967,79 zł. Przysługuje mu więc zwrot od pozwanego kwoty 2.577,12 zł.

Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego w pozostałym zakresie.

Zważywszy na wynik kontroli instancyjnej o kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt. 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800 ze zm.) w brzmieniu sprzed wejścia w życie rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 roku zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2016 roku, poz. 1668 - które weszło w życie z dniem 27 października 2016 roku). Pozwany wygrał apelację w 25,54 %, a przegrał apelację w 74,46 %, wartość przedmiotu zaskarżenia 41.631,79 zł, uwzględniona apelacja w zakresie kwoty 10.634,24 zł).

Koszty postępowania apelacyjnego poniesione przez pozwanego wyniosły: 2.082 zł (opłata od apelacji), 1.000 zł (wykorzystana zaliczka na wynagrodzenie biegłego), 2.400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika) – łącznie 5.482 zł. Koszty poniesione przez powoda wyniosły 2.400 zł (wynagrodzenie pełnomocnika). Łącznie koszty postępowania wyniosły 7.882 zł. Pozwany powinien ponieść koszty w kwocie 5.868,83 zł, a poniósł w kwocie 5.482 zł. Powód natomiast powinien ponieść koszty w kwocie 2.013,06 zł, a poniósł w kwocie 2.400 zł. Powodowi przysługuje zatem zwrot kosztów postępowania apelacyjnego w kwocie 386,94 zł.

Koszty poniesione przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi na wynagrodzenie biegłego wyniosły 1.059,22 zł (pozostałe wynagrodzenie za opinię pisemną – 939,70 zł, wynagrodzenie za opinię ustną - 119,52 zł). Z tych względów na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) w zw. z art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych od pozwanego kwotę 788.69 zł, a od powoda kwotę 270,53 zł.

Na podstawie art. 350 § 1 i § 3 k.p.c. Sąd Okręgowy sprostował zaskarżony wyrok w zakresie oznaczenia strony pozwanej (o czym orzekł w punkcie I. sentencji).. Zgodnie z art. 350 § 1 k.p.c., sąd może z urzędu sprostować w wyroku niedokładności, błędy pisarskie albo rachunkowe lub inne oczywiste omyłki. Jeżeli sprawa toczy się przed sądem drugiej instancji, sąd ten może z urzędu sprostować wyrok pierwszej instancji (§ 3). Powołany przepis znajduje zastosowanie w wypadku zniekształcenia nazwy, imienia lub nazwiska, błędów pisarskich lub

rachunkowych, błędnego sumowania zasądzonych kwot oraz innych oczywistych omyłek. Omyłka powinna być oczywista, a zatem wynikać w sposób niewątpliwy z samej sentencji lub uzasadnienia orzeczenia i natychmiast poznawalna. W rozpoznawanej sprawie Sąd I instancji omyłkowo oznaczył pozwanego w wyroku z dnia 5 kwietnia 2016 roku, sygn. akt I C 1663/14 jako: (...) S. A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.” zamiast prawidłowo: „C. S. z siedzibą w P. działająca przez (...) Spółkę Akcyjną Oddział w Polsce z siedzibą w W.”.